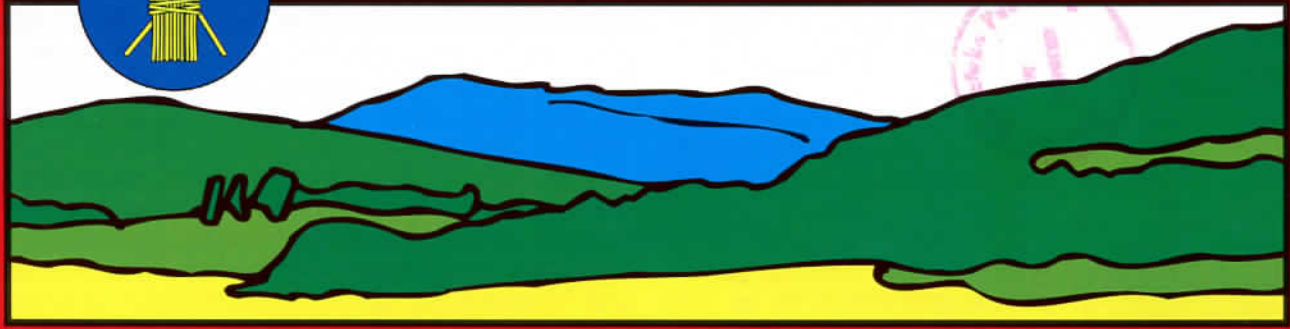




ECHO JAWORZA



MIESIĘCZNIK LOKALNY GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK • Rok XV • Nr 163 • Listopad 2005 • 1,80 zł w tym 7% VAT • Nakład 500 egz. • ISSN 1234-6853

LECH KACZYŃSKI Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Więcej o wynikach wyborów parlamentarnych
i prezydenckich w Jaworzu na str. 5-6



Fot. Arch. PiS

11 Listopada - Święto Niepodległości



Fot. OPGJ

Głos wójta



Szanowni Państwo,

Koniec roku to jak zawsze doskonała okazja, aby podzielić się refleksjami na temat dokonanych i osiągnięć mijających miesięcy, a jednocześnie dobry pretekst do przedstawienia krótkiego zarysu planowanych działań na rok przyszły. Mimo ogólnie nieciekawej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju Gmina Jaworze ma czym się chwalić. Nie tylko wysoki poziom

życia mieszkańców (18 miejsce w ogólnopolskim rankingu jakości życia w gminach wiejskich), ale również dobra sytuacja finansowa budżetu oraz stale powiększający się majątek gminy są doskonałym miernikiem skutecznych i efektywnych działań władz gminy, których podstawowym założeniem jest ochrona interesów lokalnej społeczności.

Zarządzanie gminą nie może przypominać praktyki poprzednich kadencji, kiedy to koncentrowano się głównie na bieżącym administrowaniu urzędem, ściąganiu podatków oraz obsłudze mieszkańców. Wszystkie te czynności są bardzo ważne, niemniej jednak najistotniejsze znaczenie ma tworzenie niezbędnych warunków do gospodarczego rozwoju miejscowości w oparciu o najszerzej dostępną infrastrukturę techniczną. Temu właśnie mają służyć nowe inwestycje, na które staramy się pozyskiwać środki nie tylko z własnego budżetu, ale również z dostępnych źródeł zewnętrznych (europejskich, krajowych, prywatnych). W mojej opinii inwestycje te będą miały niezwykle ważne znaczenie dla podniesienia jakości życia mieszkańców, warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez małe i średnie przedsiębiorstwa, a także wzrostu konkurencyjności Jaworze jako miejscowości przyjaznej turystom i przedsiębiorcom.

Wśród nowych inwestycji, jakim zdecydowaliśmy się nadać priorytet, jest budowa sieci wodociągowej na terenie Jaworze Nałęża. Wielokrotnie w tym miejscu już poruszałem tę sprawę, nie sądząc jednak, że projekt ten będzie napotykać coraz to nowe bariery i problemy. Gdy cała dokumentacja była już gotowa, okazało się, że w związku ze zmianami w prawie ochrony środowiska, konieczne jest sporządzenie nowego raportu dotyczącego oceny jego wpływu na środowisko, co wydłużyło całą procedurę co najmniej o trzy miesiące. Jestem jednak pewien, że w 2006 roku wreszcie rozpoczniemy roboty w Nałężu i będziemy mogli niebawem oddać sieć do użytku – pod warunkiem oczywiście, że pech, który prześladował od samego początku tę inwestycję znów nie da o sobie znać...

W tym półroczu - wreszcie po wielu latach rozmów, prowadzenia korespondencji i uzgadniania stanowisk – przystąpiliśmy do realizacji (bardzo ważnej z punktu widzenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz systemu komunikacji samochodowej) inwestycji dotyczącej budowy zatoki autobusowej w centrum Jaworze. Projekt ten, mimo że był uzgodniony przez poprzednie władze gminne z władzami powiatu, dopiero wskutek moich usilnych starań znalazł dostatecznie dofinansowanie, aby jego realizacja doszła do skutku. Nie mogło być bowiem tak, że inwestycje owszem są, ale tylko na papierze. Jak każdy projekt, tak i ten związany

był z koniecznością uzgodnienia odpowiedniego miejsca, tym bardziej, że jest on zlokalizowany w pasie drogi powiatowej zarządzanej przez starostę. Decyzję o przystąpieniu do jego realizacji podjęto w 2003 r., natomiast dopiero w 2005 roku udało się nam przekonać władze powiatu bielskiego do współfinansowania tej budowy. Inwestycja ta znalazła poparcie i pełną akceptację wójta oraz radnych i mieszkańców, jednakże niektórzy – może z przekory lub niewiedzy, bo nie chcę podejrzewać ich o złą wolę czy nieczyste intencje – zaczęli ją torpedować, argumentując nieodpowiednią jej lokalizacją. Mam nadzieję jednak, że interes mieszkańców oraz ich bezpieczeństwo będzie dostatecznym argumentem, który pozwoli im zrozumieć jak ważna jest to sprawa dla nas wszystkich. Najważniejszym odniesieniem moich działań jest bowiem dbanie o dobro całej lokalnej społeczności i nieuleganie partykularnym interesom wąskich grup i grupek. Tak jest i tym razem. Co więcej w przyszłym roku przystąpimy do budowy zatoki po drugiej strony ulicy Zdrojowej, której realizacja pozwoli na jeszcze większe zapewnienie bezpieczeństwa w komunikacji w naszej gminie.

Do wyborów szedłem między innymi z hasłem podniesienia jakości kształcenia w naszych szkołach i jak nic innego staram się tej obietnicy dotrzymać. Wynika to z faktu, że zapewnienie właściwych warunków edukacji jest poważną inwestycją w przyszłość, gdyż to młode pokolenie przejmie za kilka lat pełną odpowiedzialność za rozwój naszej miejscowości, regionu i kraju. Najważniejsze inwestycje czekają nas w gimnazjum, gdyż w przyszłym roku zamierzamy ostatecznie zrealizować plany termomodernizacyjne (tj. ocieplenie ścian oraz remont instalacji c.o.), co się zaś tyczy szkoły podstawowej – to mogę powiedzieć, że oprócz bieżących remontów szkoła w zasadzie nie wymaga pilnych inwestycji, co nie oznacza jednak, że takich nie planujemy. Inna sprawa to kwestia finansowania działalności dydaktycznej z subwencji oświatowej – o ile do kształcenia w szkole podstawowej gmina nie dopłaca (m.in. dzięki odpowiedniej organizacji pracy zapewnionej przez jej dyrektora p. Marię Strzelczyk), o tyle sytuacja gimnazjum wygląda zgoła odmiennie. Tutaj z budżetu gminy dopłacamy rokrocznie pół miliona złotych – dlatego też trzeba jasno powiedzieć, że przekazanie przez państwo gminom finansowania placówek oświatowych kosztuje Jaworze blisko 1,5 mln złotych rocznie. Tak właśnie wygląda skala niedofinansowania oświaty przez budżet państwa tylko w naszej gminie.

Kolejną sprawą wymagającą wyjaśnienia jest kwestia nowych zasad naliczania podatków lokalnych, przede wszystkim podatku od nieruchomości i rolnego. Od 2003 roku podstawą dla wydawania decyzji w tym zakresie jest prowadzona przez Starostwo Powiatowe klasyfikacja gruntów. W mijającym roku władze powiatowe dokonały takiej aktualizacji w naszej gminie, w związku z czym nowe decyzje podatkowe oparte są o zaktualizowane informacje. Chciałbym tym samym poinformować mieszkańców, że nowe reguły dotyczące obciążenia gruntów podatkiem od nieruchomości w miejsce płaconego dotychczas podatku rolnego wprowadzone zostały przez ustawodawcę (czyli sejm), a naszym obowiązkiem jest je stosować niezależnie od faktu, czy uznajemy to za słuszne, czy też nie. Jednakże chciałbym bardzo stanowczo i wyraźnie podkreślić, że zmiana zasad naliczania tych podatków nie jest wymysłem tutejszego urzędu ani władz gminnych.

Zdzisław Byłok



Z PRAC RADY GMINY

XXX Sesja Rady Gminy

W dniu 30.08.2005 r., odbyła się XXX Sesja Rady Gminy Jaworze. Do Komisji Uchwał i Wniosków wybrano Radną Wiesławę Rusin i radnego Zbigniewa Putka. Rada Gminy przyjęła porządek obrad wraz z wprowadzonymi poprawkami oraz zatwierdziła protokół z poprzedniej sesji. W dalszej części obrad omówiono i przyjęto uchwały w sprawie:

- a) zmian w budżecie na 2005 r. – zmiana dotyczy tylko i wyłącznie przeniesień między poszczególnymi działami planu budżetowego,
- b) rozpatrzenia informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Jaworze za I półrocze 2005 r. – Skarbnik Zofia Gruszczyk przedstawiła szczegółowo wskaźniki budżetu oraz poinformowała o pozytywnej opinii RIO w sprawie przedłożonej informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Jaworze za I półrocze 2005 r.,
- c) ustalenia procedury uchwalenia budżetu gminy na 2006 rok i szczegółowości materiałów składających się na projekt budżetu,
- d) nieodpłatnego przekazania gruntów stanowiących część ulic Letniskowej, Na Stoku, Rodzinnej, Rumiankowej na rzecz Gminy Jaworze,
- e) wykupu nieruchomości gruntowych użytkowanych przez właścicieli jako parcele drogowe,

- f) zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Bielsku–Białej w sprawie likwidacji Poradni Okulistycznej funkcjonującej w Szpitalu Pediatricznym w B-B,
- g) zmian Statutu Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie,
- h) przyznania medalu „Zasłużony dla rozwoju Jaworza”,
- i) wyrażenia poparcia dla uchwały Rady Miejskiej w Kluczborku w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego.

Następnie Wójt Zdzisław Bylok przedstawił sprawozdanie z pracy Wójta w okresie między sesyjnym oraz zarządzenia z tego okresu. Poinformował o porozumieniu z firmą, która planuje wymianę oświetlenia z ręciovego na sodowe, co obniży koszty eksploatacji, a zaoszczędzone środki posłużą na dalszą modernizację oświetlenia w Jaworzu. Odniósł się też do prac przy parkingu w Jaworzu Nałężu, które są w toku, a przewidywane koszty będą niższe od planowanych w kosztorysie. Poinformował też o planowanym otwarciu pracowni plastycznej i ekologicznej przy OPGJ dla dzieci i młodzieży.

Kolejnym punktem posiedzenia były sprawy organizacyjne Rady oraz zapytania i interpelacje radnych. Rada przyjęła do realizacji wnioski dotyczące zagospodarowania środków z budżetu gminy, które dotychczas były zarezerwowane na projekty unijne oraz przygotowania przez Urząd Gminy sprawozdania dotyczącego podłączenia się mieszkańców do kanalizacji sanitarnej.

Na tym zakończono obrady XXX Sesji Rady Gminy Jaworze.

**Na podstawie protokołu Nr OrS 0052/XXX/05
Oprac. G. Śliwka**

XXXI Sesja Rady Gminy

Kolejne posiedzenie Rady Gminy Jaworze odbyło się w dniu 29.09.2005 r. Przewodniczący Rady Piotr Krzemień otworzył obrady i przywitał przybyłych gości.

Do Komisji Uchwał i Wniosków wybrano radnych Romana Lorka i Rudolfa Galocza.

Po wprowadzeniu do porządku obrad dodatkowego projektu uchwały Rada przyjęła porządek obrad oraz zatwierdziła protokół z poprzedniej sesji.

Przyjęto uchwały w sprawie:

- a) zmian w budżecie na rok 2005, - zmiany dotyczą przyznanych dotacji celowych z WFOŚiGW, PFOŚiGW oraz Ministerstwa Kultury,
- b) zmiany uchwały Nr XXIX/216/05 z dnia 14 czerwca 2005 r. w sprawie ustanowienia stałej opłaty oraz zasad korzystania z przedszkoli publicznych prowadzonych

przez Gminę Jaworze, - uchylono zróżnicowanie opłat dla dzieci uczęszczających do naszych przedszkoli, a nie będących mieszkańcami Jaworza. Podobną uchwałę podjęła Rada Miejska w Bielsku – Białej w wyniku zmiany stanowiska Prezydenta Miasta w tej sprawie.

- c) zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Jaworze”,
- d) przystąpienia do sporządzenia i częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Jaworze dla lokalizacji zbiornika retencyjnego w Jaworzu Nałężu,
- e) Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Jaworze na lata 2006 – 2008,
- f) Przystąpienia Gminy Jaworze do realizacji projektu pod nazwą „Budowa sieci kolektorów i przyłączy kanalizacji na terenie Jaworza Górnego” w ramach „Programu Łagodzenia w Regionie Śląskim Skutków Restrukturyzacji Zatrudnienia w Górnictwie Węgla Kamiennego” oraz rezerwacji środków na ten cel w budżecie na rok 2006,

- g) Zmiany statutu Ośrodka Promocji Gminy Jaworze,
- h) Zgłoszenia kandydatury do wyróżnienia – Laur Srebrnej Cieszyńianki,
- i) Zgłoszenia kandydatury do Nagrody im. Księdza Józefa Londzina,

Następnie Wójt Zdzisław Byłok przedstawił sprawozdanie z pracy Wójta w okresie między sesyjnym oraz zarządzenia z tego okresu. Poinformował o podpisaniu umowy z Prezydentem Miasta w sprawie wspólnego ustalania cen wody i ścieków, czego efektem jest zagwarantowanie cen na poziomie miasta Bielska-Białej. Odniósł się też do podtopień spowodowanych wylaniem potoku Rudawka, poinformował, iż gmina wystąpiła do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych o pełną regulację potoku.

W dalszej części obrad nastąpiło omówienie spraw organizacyjnych Rady Gminy oraz zapytania i interpelacje radnych.

Rada przyjęła wnioski radnego:

- Zbigniewa Putka, aby wystąpić z pismem do Gminnej Spółki Wodnej Jasienica - Jaworze w sprawie wykonania remontu rowu przy ul. Kwiatowej,
- Rudolfa Galocza, w sprawie rozważenia możliwości przystąpienia Gminy Jaworze do Euroregionu „Beskidy”.

Po przyjęciu wniosków Rada Gminy zakończyła obrady.

Na podstawie protokołu Nr OrS 0052/XXXI/05

Oprac. G. Śliwka

Kalendarium wydarzeń samorządowych

27 września 2005 - posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów:

- wydanie opinii do proponowanych zmian w budżecie gminy na 2005 rok;
- omówienie i przyjęcie wniosków do projektu budżetu Gminy Jaworze na 2006 rok.

28 września 2005 – posiedzenie Komisji Budownictwa i Infrastruktury:

- opracowanie projektu planu wydatków budżetowych na rok 2006 w zakresie kompetencji Komisji;
- zapoznanie się ze sprawozdaniem w sprawie aktualnej sytuacji budowy i wdrażania podłączeń do gminnej kanalizacji ściekowej;
- wydanie opinii do uchwały o przystąpieniu do sporządzenia i częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Jaworze dla lokalizacji zbiornika retencyjnego w Jaworzu Nałężu;
- zaopiniowanie projektu uchwały dotyczącej Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Jaworze na lata 2006 – 2008.

28 września 2005 – posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji:

- zaopiniowanie zgłoszonych kandydatur do wyróżnienia Laurem Gmin Ziemi Cieszyńskiej „Srebrna Cieszyńianka”;
- zaopiniowanie zgłoszonych kandydatur do Nagrody im. Księdza Józefa Londzina;
- zmiana uchwały Nr XXIX/216/05 z dnia 14 czerwca 2005 roku w sprawie ustanowienia stałej opłaty oraz zasad korzystania z przedszkoli publicznych prowadzo-

nym przez Gminę Jaworze;

- sprawa dofinansowania wykonania nowego sztandaru dla Gimnazjum w Jaworzu.

6 października 2005 – posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji:

- analiza proponowanych imprez kulturalnych i sportowych oraz związanych z nimi potrzebami finansowymi na 2006 rok;
- dokonanie rozliczenia XIX Jaworzańskiego Września.

7 października 2005 – posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej:

- przyjęcie propozycji i omówienie wielkości budżetowych na rok 2006 w ramach Komisji;
- wydanie opinii o przedłużeniu dzierżawy gabinetu stomatologicznego mieszczącego się w Ośrodku Zdrowia.

7 października 2005 – posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa:

- przyjęcie propozycji i omówienie wielkości budżetowych na 2006 rok w ramach Komisji;
- wyrażenie opinii w sprawie dofinansowanie poniesionych kosztów za wywóz i utylizację materiałów zawierających azbest;
- zaopiniowanie pisma Prezydenta Miasta Bielska-Białej w sprawie lokalizacji sortowni i kompostowni odpadów oraz budowy kontenerowej oczyszczalni ścieków wraz z niezbędną infrastrukturą przy ul. Krakowskiej.

13 października 2005 – posiedzenie Komisji Budownictwa i Infrastruktury:

- omówienie sprawy przystąpienia Gminy Jaworze do Euroregionu „Beskidy”;
- przedyskutowanie propozycji ogłoszenia „Konkursu Architektonicznego” Rady Gminy Jaworze.

Opracował: Zdzisław Niemczyk

**ZESTAWIENIE WYNIKÓW
GŁOSOWANIA
W OBWODZIE NR 1 i 2
na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej**

**ZESTAWIENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA
W OBWODZIE NR 1 i 2
na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej**

Głosowanie rozpoczęło się w dniu 9 października 2005 r. o godzinie 6:00 i trwało bez przerwy do godziny 20:00.

1. Liczba wyborców uprawnionych do głosowania (umieszczonych w spisie) w chwili zakończenia głosowania 4967
2. Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie) 2673
3. Frekwencja zatem wyniosła 53,82%

Poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów ważnych:

1. BOCHNIARZ Henryka Teodora	*	*	2	9
2. BOROWSKI Marek Stefan	*	3	7	3
3. BUBEL Leszek Henryk	*	*	*	1
5. ILASZ Liwiusz Marian	*	*	*	6
6. KACZYŃSKI Lech Aleksander	*	7	0	0
7. KALINOWSKI Jarosław	*	*	2	9
8. KORWIN-MIKKE Janusz Ryszard	*	*	3	9
9. LEPPER Andrzej Zbigniew	*	1	5	6
11. PYSZKO Jan	*	*	*	0
12. SŁOMKA Adam Andrzej	*	*	*	0
13. TUSK Donald Franciszek	1	3	1	7
14. TYMIŃSKI Stanisław	*	*	*	4
Razem	2	6	5	4

Wyniki II tury wyborów prezydenckich.

Głosowanie rozpoczęło się w dniu 23 października 2005r. o godzinie 6:00 i trwało bez przerwy do godziny 20:00.

1. Liczba wyborców uprawnionych do głosowania (umieszczonych w spisie) w chwili zakończenia głosowania 4957
2. Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie) 2828

3. Frekwencja zatem wyniosła 57%

Poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów ważnych:

1. KACZYŃSKI Lech Aleksander	1	0	1	2
2. TUSK Donald Franciszek	1	7	8	6
Razem	2	7	9	8

**ZESTAWIENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA
W OBWODZIE NR 1 i 2
na kandydatów na senatorów**

Głosowanie rozpoczęło się w dniu 25 września 2005r. o godzinie 6:00 i trwało bez przerwy do godziny 20:00.

1. Liczba wyborców uprawnionych do głosowania (umieszczonych w spisie) w chwili zakończenia głosowania 4768
2. Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie) 2249
3. Frekwencja zatem wyniosła 47,16%

Poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów ważnych:

1. ALEKSANDROWICZ Maria Jadwiga	*	1	8	9
2. BOBA Bogumiła Maria	*	*	2	7
3. BUŁKA Władysław	*	2	5	7
4. GAŁKOWSKI Janusz Piotr	*	6	9	1
5. KOPACZ Roman	*	*	2	7
6. ŁUKASZEK Ferdynand	*	*	8	4
7. NYKIEL Mirosława	*	6	9	9
8. POLLAK Rajmund Henryk	*	1	7	7
9. ROSOWSKA Renata Urszula	*	3	0	3
10. SKRZYPEK-MROWIEC Zofia Maria	*	2	0	9
11. STASICA Karol	*	2	1	8
12. TROMBSKI Marek Stanisław	*	2	5	1
13. WĘGRZYN Kazimierz	*	1	6	3
14. WIDZYK Jerzy	*	1	5	1
Razem	3	4	4	6

**ZESTAWIENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA
W OBWODZIE NR 1 i 2
na okręgowe listy kandydatów na postów**

Głosowanie rozpoczęło się w dniu 25 września 2005r. o godzinie 6:00 i trwało bez przerwy do godziny 20:00.

1. Liczba wyborców uprawnionych do głosowania (umieszczonych w spisie) w chwili zakończenia głosowania 4768

2. Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie)

2249

3. Frekwencja zatem wynosiła 47,16%

Na poszczególne listy okręgowe i umieszczonych na nich kandydatów oddano następujące liczby głosów ważnych:

Lista Nr 1 – Komitet Wyborczy Ruch Patriotyczny
- 9

Lista Nr 2 – Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy
- 26

Lista Nr 3 – Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin
- 124

Lista Nr 4 – Komitet Wyborczy Partii Demokratycznej – demokraci.pl - 68

Lista Nr 5 – KW SDPL
- 103

Lista Nr 6 – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość
- 577

Lista Nr 7 – Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej - 286

Lista Nr 8 – Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP - 708

Lista Nr 9 – Komitet Wyborczy Polskiej Partii Narodowej
- 2

Lista Nr 10 – Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego - 129

Lista Nr 12 – Komitet Wyborczy Platformy Janusza Korwin-Mikke - 44

Lista Nr 13 – Komitet Wyborczy Wyborców – Ogólnopolska Koalicja Obywatelska
- 24

Lista Nr 15 – Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej - 84

Jaworzańskie Posiady „Non omnis moriar...”

Horacjańskie „Nie wszystek umrę” stanowić może myśl przewodnią dwóch ostatnich jaworzańskich posiad (18 września i 16 października br.). Nie dotyczyły one wprawdzie nieśmiertelności poety dzięki jego poezji, o czym myślał starożytny rzymski poeta, ale pozwoliły uczestnikom powrócić do przeszłości, do korzeni, poprzez przypomnienie niektórych bodaj przedstawicieli mieszkańców Jaworza – na pierwszych z wymienionych posiad. Zaś drugie spotkanie pozwoliło zebrany zapoznać się z fragmentami dziejów naszych cmentarzy oraz interesującymi metodami nowoczesnej renowacji zabytków.

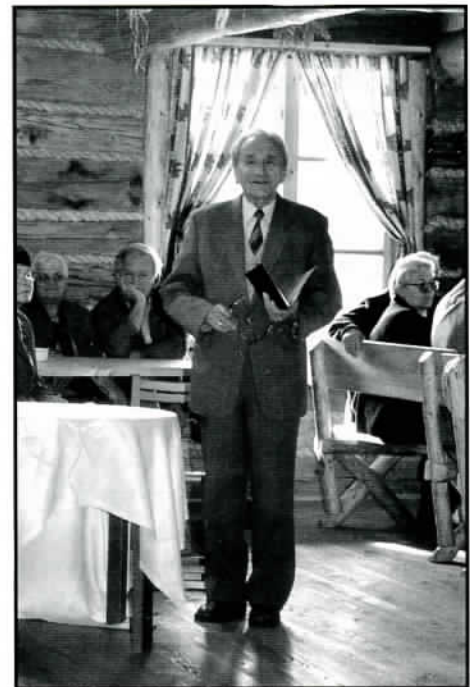
Najpierw parę słów o wrześniowych posiadach, których myślą przewodnią było zaprezentowanie jaworzan: znanych i zapomnianych – ich wkładu w dzieje ojczyzny. Formą realizacji były dwie prelekcje. Pierwsza, przygotowana przez Jadwigę Roik, podkreślająca ulotność ludzkiej pamięci, przypomniała pięciu zasłużonych Polaków, którzy przybyli swego czasu do Jaworza, związali z nim swoją działalność – i spoczęli na miejscowym katolickim cmentarzu. Z przyczyn oczywistych relacja niniejsza jest ogromnym skrótem wypowiedzi na posiadach, stąd ko-

nieczność ograniczenia się w tym miejscu do bardzo zwięzłego przedstawienia tych wybitnych ludzi. Byli to:

- Józef Sladeczek (1813 – 1883): kierownik szkoły katolickiej, szczególnie zasłużony inicjatywą pozyskania już w 1840 r. polskich podręczników w miejsce czeskich oraz przygotowaniem

szkoły do podniesienia jej do rangi dwuklasowej;

- Józef Jaworski (1860 – 1930): wieloletni kierownik szkoły katolickiej, a po połączeniu szkół wyznaniowych – powszechnej, autor działu przyrodniczego w podręczniku przeznaczonym dla szkół powszechnych;



Fot. R. Stanlik

- Henryk August Jelita – Kisielewski (1878 – 1928): działający na terenie powiatu bielskiego organizator urzędu skarbowego w Bielsku, założyciel na tym terenie patriotycznego Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, krewny znanego publicyści „Kisiela”, odwiedzającego go w Jaworzu;
- Jan Boziewicz (1864 – 1941): przybyły do Jaworza w 1899 r. pełen poświęcenia aptekarz, właściciel jedynej wiejskiej apteki na naszym terenie, ale przede wszystkim działacz społeczny i narodowy, współzałożyciel katolickiej czytelnicy wiejskiej, animator działań społecznych i patriotycznych mieszkańców Jaworza; współzałożyciel – z ks. Adamusem – kasy zapomogowo – pożyczkowej;
- Tadeusz Kosibowicz (1893 – 1971): dyrektor będzin-skiego szpitala, przyjmujący w swojej jaworzańskiej willi „Zośka” przedstawicieli ówczesnej elity intelektualnej Polski.

Uważnym czytelnikom „Echa Jaworza” przynajmniej część z wyżej wymienionych postaci jest już niewątpliwie znana.

Ks. radca Ryszard Janik skupił się w swojej wypowiedzi na trzech postaciach pamiętnikarzy z Jaworza, uzasadniając wybór przekonaniem o wysokiej wartości faktu, iż swoje działania, spostrzeżenia, a nawet oceny utrwalili oni własnymi zapisami. Naszkicowanie zawartości rękopiśmiennej spuścizny wybranych pamiętnikarzy poprzedził ks. Ryszard Janik wnikliwymi informacjami na temat historii pamiętnikarstwa na Śląsku Cieszyńskim, klasyfikacją pamiętników (tu: zapiśniki - zapisy dotyczące historii, wypisy z książek religijnych itp. – bez adnotacji związanych z autorem). Warto chyba przytoczyć, iż na siedem zapiśników ze Śląska Cieszyńskiego związek z Jaworzem mają dwa (ks. Jan Kłapsia, Paweł Czyłok z Bielowicka), na dwadzieścia pamiętników chłopsko – robotniczych osiem (szczególnie: Andrzej Ryrych, Jan Stanlik, Józef Waszek, Józef König), a na dwadzieścia dziewięć pisanych przez inteligencję – sześć (Jan Łysek, Konrad Adamiec, ks. Jan Lasota, Jan Kula, Józef Kobiela i pośrednio Maria Wardas).

Szczególną uwagę prelegenta przyciągnęły trzy postacie pamiętnikarzy z Jaworza. I znów ze względu na charakter tegoż artykułu, tylko kilka słów o nich.

- Andrzej Ryrych (ur. 1854): jako wartości nadrzędne traktował więzi rodzinne, pracę połączoną z sumiennością oraz oszczędnością, a także dostrzeganiem potrzeb drugiego człowieka, co wiąże się też z jego wkładem w życie Jaworza (prezbiter, radny, wójt, współzałożyciel i wieloletni prezes Kasy Reiffeisena, współzałożyciel OSP i przez 25 lat jej naczelnik, współzałożyciel i prezes kółka rolniczego, uczestnik kilku innych ważnych przedsięwzięć na terenie gminy. Pozostawił po sobie na piśmie „Mój życiorys”, „Pamiętnik z prezbiterstwa”, „Projekt do kroniki kościelnej”, „Strzeżcie się fałszywych proroków”.



Fot. R. Stanlik

- Jan Stanlik (ur. 1894): miłośnik książek, zapalony turysta i historyk – amator gromadzący materiały o Jaworzu; wieloletni członek Rady Parafialnej przy kościele ewangelickim, oddany drugiemu człowiekowi oraz społeczności. Autor „Pamiętnika z niewoli rosyjskiej. Pięć lat w Sybiru. Napisany wg notatnika. Jaworze 1922 – 25”, rękopisu pełnego wnikliwych, czasem zadziwiających obserwacji i, mimo tragizmu losów, zachowującego nutę optymizmu.
- Józef Kobiela (ur. 1913): nauczyciel, serdecznie związany z domem rodzinnym i swoją „małą ojczyzną”. Całe jego dorosłe życie cechowało oddanie, sumiennosc, zaangażowanie i świadomosc odpowiedzialności – nie tylko w pracy pedagogicznej, ale i wieloletniej działalności społecznej i ponad czteroletnim pełnieniem funkcji przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Jaworzu. I tak, jak w przypadku poprzednio wspomnianych pamiętnikarzy, obok spuścizny w licznych dokonaniach, pozostawił też ślady pisane: sagę swego rodu od roku 1848 do 1939 („Chałupnicy”), wielotomowy i wielotematyczny „Śmietnik”, swoisty słownik filozofii życia – „Porozmawiajmy”, a także artykuły w czasopismach i kalendarzach (przed- i powojennych).

Trudno w kilku słowach zmieścić całą erudycyjną i emocjonalną zawartość omówionych wypowiedzi; to samo dotyczy drugich posiad, tych z 16 października.

Pierwszą ich część stanowiła wnikliwa i bardzo rzetelnie opracowana swoista monografia ewangelickiego cmentarza w Jaworzu, założonego 125 lat temu; przedtem był jeden wspólny cmentarz. Warto tu przypomnieć, iż prawie przed rokiem posiadano poświęcono fragmentom dziejów owego cmentarza wspólnego, a od 125 lat – katolickiego. Szczególną uwagę skupiono wówczas na zabytkowej tzw. „kwaterze hrabiowskiej”, a jeden z prelegentów był ten sam co 16 października: sekretarz Społecznej Rady Ochrony i Odnowy Zabytków w Jaworzu – Jan Knieżyk. W oparciu o źródła omówił on fragmenty ogólnej historii cmentarzy, dziejów wspólnego cmentarza dla obu



Fot. R. Stanclik

wyznań (od ok. 1550 r. do 1880 r. pochowano na nim ok. 5600 ewangelików) oraz historię jaworzańskiego cmentarza ewangelickiego od jego założenia do współczesności. Zreferował też szczegółowo i w oparciu o konkretne przykłady kształt cmentarza, a następnie pochówki – od najstarszych do najnowszych, podając intere-

sujące dane liczbowe dotyczące np. stale nieco wyższej liczby kobiet czy też okresów wzmożonej umieralności (takim okresem jest też czas transformacji ustrojowej ostatnich kilkunastu lat XX wieku!). Jan Knieżyk omówił też szczegółowo trzy zabytkowe obiekty cmentarne (krzyż kamienny z 1880 r., krzyż marmurowy z 1916r., kamienna płyta nagrobkowa ks. Franciszka Czyżyka z 1830 r. – pierwotnie na cmentarzu katolickim), cztery groby zabytkowe (pierwszy pochówek – Marianna Binek, ks. Herman Kotschy i żona Ernestyna - 1882 r., ks. Paweł Wałach - 1908 r., Jan Cichy i żona- 1890 r.) oraz siedem grobów postaci zasłużonych dla Jaworza. Interesujące było, dokonane przez prelegenta, zestawienie najczęstszych nazwisk na nagrobkach, wskazujące na powtarzalność i „zamknięcie” się mieszkańców Jaworza w minionych wiekach w pewnych „klanach” rodzinnych. Warto też przytoczyć najczęst-

sze imiona jaworzan pochowanych na tym cmentarzu w minionych wiekach. Są to: Jan, Paweł, Józef..., Anna, Helena, Zuzanna.

Jako sekretarz Społecznej Rady Ochrony i Odnowy Zabytków Jan Knieżyk zapowiedział ukończenie renowacji kwatery hrabiowskiej w 2006 r. – wysiłkiem obydwu parafii i zaproponował, by opiekę nad nią przejęli, w duchu ekumenizmu uczniowie miejscowego gimnazjum, pod opieką katechetów obu wyznań.

Kilkakrotnie już przywoływana „kwatery hrabiowska” stała się punktem wyjścia wypowiedzi konserwatora zabytków – Andrzeja Zdry. Rozważał on hipotezy, które wyjaśniałyby prymitywizm najstarszych hrabiowskich nagrobków z piaskowca; mówił o problemach, jakie niesie konieczność odtworzenia kilku nagrobków. Poinformował też o metodach nowoczesnej konserwacji kamieni, o „odbudowywaniu” ich utraconych górnych warstw. Podkreślił, iż źródła historyczne, jakimi są niewątpliwie księgi metrykalne i kroniki kościelne, zawierają błędy, a on, jako konserwator, stawia wyżej od nich to, co odkrył i przeczytał w trakcie konserwacji danego zabytku.

Elementem wspólnym obu spotkań było włączenie w ich tok liryki: wierszy Krystyny Gutan i Gabrieli Śliwki. Obydwu posiadom towarzyszyły też wystawy; pierwszej – fotografie autorstwa Józefa Czadera, drugiej – tablice popularnonaukowe ilustrujące głównie historię Jaworza „zabytkami pisaną”. Wartym uwagi jest również fakt, iż współorganizatorami jednego ze spotkań byli przedstawiciele lokalnego oddziału Akcji Katolickiej, drugiego – Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Zaś patronat nad obydwu posiadami sprawowało jak zawsze Towarzystwo Miłośników Jaworza. Przedstawiciele Zarządu TMJ, dziękując autorom prelekcji, wierszy i wystaw, które złożyły się na posiadę, zaprosili równocześnie wszystkich zainteresowanych do wstępowania w szeregi Towarzystwa.

Małgorzata Kobiela – Gryczka

Informacja- SOS Wioski Dziecięce

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce jest organizacją niepubliczną i charytatywną. Stowarzyszenie poszukuje wychowawców do pracy w wioskach Dziecięcych SOS. Stowarzyszenie SOS czeka na zgłoszenia kobiet, które widzą realizację swej drogi osobistej i zawodowej poprzez opiekę nad dziećmi osieroconymi. Stowarzyszenie poszukuje także małżeństw, które zdecydowałyby się na założenie rodziny „wioskowej”. Wioską Dziecięcą kieruje dyrektor, wspierany przez personel pedagogiczny.

Od kandydatów wymaga się wykształcenia pedagogicznego, udokumentowanego doświadczenia w pracy

z dziećmi, dobrego stanu zdrowia, komunikatywności oraz gotowości do zmiany miejsca zamieszkania (praca w wiosce Dziecięcej SOS w Karlinie koło Koszalina, lub w Wioskach SOS w Biłgoraju, Kraśniku i Siedlcach). Stowarzyszenie SOS oferuje zatrudnienie o umowę o pracę, comiesięczny budżet rodzinny oraz możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby chętne do podjęcia pracy w charakterze Matki SOS lub Rodziców SOS prosimy o kierowanie swego CV ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego do Pani Magdaleny Bartnik, koordynatorki ds. Rodzin, Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce, Al. Szucha 2/4/25, 00-582 Warszawa, tel. 022 622 16 72, email: rekrutacja@sos-wd.org.

Niezwykłe odwiedziny, – czyli „po nitce do kłębka”.

Nawiązując do telegraficznej informacji w październikowym numerze ECHA JAWORZA o wizycie w Jaworzu w dniach 23-25 sierpnia 2005 r. potomków zasłużonych dla Jaworza rodów Laszowskich i Saint-Genois (czytaj Sanżenua), pragnę poinformować, że doprowadzenie do spotkania z dziewiątym pokoleniem niegdysiejszych właścicieli dóbr jaworzańskich, których sześć pokoleń spoczywa na miejscowym cmentarzu katolickim, jest efektem działań na przestrzeni ponad 40 powojennych lat wielu mieszkańców, których celem było jak najpełniejsze odtworzenie historii Jaworza. W szczególności niktę były wiadomości o wyżej wymienionych właścicielach, którzy

cieszyńskiego. Na prośbę Józefa Kobieli równocześnie wypisywał wszystkie wiadomości dotyczące Jaworza.

Gromadzone materiały, stale także uzupełniane z innych źródeł – np. z czasopism dawnych i bieżących, kalendarzy, pamiętników i in., segregowano na bieżąco i deponowano w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jaworzu. W czasie od roku 1972 do 1991, kiedy to Jaworze zostało pozbawione samodzielności administracyjnej, motorem działania w dalszym zdobywaniu materiałów była Gminna Biblioteka Publiczna, Towarzystwo Miłośników Jaworza, założone przez Mieczysława Dziegielewskiego (wówczas noszące nazwę: Towarzystwo Miłośników Ziemi Jaworzańskiej), w której dziedziną tą zajmowało się w różnym czasie sporo członków, m. in. Karol Jaworski, Jan Krzyszczeń, Małgorzata Kobiela-Gryczka, Helena Kubik, Rudolf Dominik, Beata Szłapa, Jadwiga Roik, Wojciech



Ze zdumieniem spoglądali na siebie „mieszkający” w galerii od niepamiętnych czasów cesarz Franciszek Józef I i austriaccy goście.

łącznie gospodarowali tu przez okres 154 lat (od 1752 do 1906) i zapisali się pozytywnie w historii naszej miejscowości. Aktualnie, jak już wszystkim wiadomo, przeprowadzana jest przez konserwatora-specjalistę renowacja zabytkowej części cmentarnej, w której wszyscy mieszkańcy Jaworza mają swój udział poprzez zasilanie funduszków zbieranych na ten cel.

Kilkumiesięczne działania frontowe w roku 1945, zniszczenia powojenne, a następnie walka o byt, na pewien czas odstawiły zainteresowanie się przeszłością Jaworza. Miłośnikom Jaworza nie dawało to jednak spokoju. Pionierem rozpoczęcia poszukiwań materiałów przybliżających nam te postaci był we wczesnych latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku ówczesny przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Jaworzu nauczyciel Józef Kobiela. W tymże okresie jego szkolny kolega z seminarium nauczycielskiego Jan Broda (kierownik szkoły w Górkach) zajmował się poszukiwaniem i tłumaczeniem materiałów historycznych dotyczących powiatu

Grocholski, Ryszard Stanclik i inni. Niezależnie od tego, kilku mieszkańców Jaworza, zainteresowanych jego historią, prywatnie gromadziło i gromadzi w dalszym ciągu materiały o Jaworzu, które za ich zgodą mogą również kiedyś zasilić posiadaną dokumentację – m. in. Bogusław Krzemiński, którego interesuje jeszcze dodatkowo dokumentowana przez niego historia całego Śląska Cieszyńskiego. Brakowało nam jednak w dalszym ciągu wielu wiadomości, aby materiały dotyczące rodu St. Genois można było powiązać w jedną całość.

Po reaktywowaniu po 18 latach (1991) Gminy Jaworze, zarówno nowa Rada jak i Urząd Gminy poparły działalność związaną ze zdobywaniem tych materiałów i tak jest po dziś dzień, jeżeli chodzi o kolejne władze samorządowe gminy. W 1997 r. proboszcz kościoła katolickiego ks. Adam Gramatyka udostępnił mi kronikę parafialną założoną w 1911 r. przez proboszcza Józefa Hanzlika, która poza wieloma cennymi zapisami zawierała bardzo ważne szczegóły z okresu działania na terenie Jaworza



Austriackich gości urzekło również Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Stwierdziły, że dokonały właściwego wyboru przekazując właśnie tu rodzinne archiwum.

rodu Saint-Genois. Dodatkowych materiałów dostarczyły istniejące od 1848 roku księgi metrykalne, pisane co prawda w języku niemieckim (gotykiem), ale się z tym uporano. Zdobyte w ten sposób wstępne wiadomości zaprowadziły nas do Muzeum Śląska Cieszyńskiego, a z jego pomocą do Archiwum Ziemskiego w Opawie, gdzie mieścił się wówczas Śląski Urząd Krajowy oraz do ksiąg wieczystych w Sądzie Rejonowym w Cieszynie, do Archiwum Państwowego w Cieszynie i do Książnicy Cieszyńskiej. Wszędzie, dzięki ogromnej przychylności historyków zdobyto nowe, wiarygodne materiały, które poszerzały nasze coraz to pokaźniejsze zbiory. Wraz z ówczesnym wójtem Czesławem Wierzbickim i kustoszem Muzeum Śląska Cieszyńskiego Mariuszem Makowskim udaliśmy się do Austrii, gdzie w Archiwum Państwowym w Wiedniu otrzymaliśmy sporo dokumentów dotyczących tego rodu, w Muzeum Portretów w Wiedniu podobizny kilku ich członków, a w Salzburgu Rudolf Kwisda, wnuk niegdysiejszego generalnego inspektora kurortu Jaworze-Ernsdorf Eduarda Kwisdy, również wiele nam pomógł. Do pełnej galerii portretów brakowało nam jeszcze podobizn: Arnolda Saint-Genois – fundatora kościoła katolickiego, jego żony Julii z Laszowskich, określanej jako nieodżałowana przyjaciółka ludu oraz ostatniego właściciela Jaworza z tego rodu Filipa Ernsta, patrona wybudowanego przez jego pradziadka kościoła. Odwiedziliśmy także Rollettmuseum w Baden pod Wiedniem, z którym Urząd Gminy prowadzi od kilku lat listowną korespondencję i otrzymał już stamtąd szereg cennych dokumentów, jednakże bez portretów, których muzeum również nie posiadało. W Baden hrabiowie Saint-Genois mieli także swoją siedzibę. Rozpoczęły się więc dalsze poszukiwania. Wciąż wierzyliśmy, że się nam to jednak uda.

„Nabierająca rumieńców” historia uzdrowiska Jaworze, założonego w 1862 r. przez Maurycego hrabiego Saint-Genois zainspirowała Towarzystwo, któremu preze-

sował wówczas Jerzy Kukła, do zorganizowania uroczystego obchodu 140-lecia założenia kurortu Jaworze. Była to udana impreza (połączona z wystawą i obszerną prelekcją drugiego po Mieczysławie Dzięgielewskim prezesa Towarzystwa dr. Jacka Rybarkiewicza), zorganizowana w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym znajdującym się w zamku byłych właścicieli Jaworza. Zaproszony na tę uroczystość wnuk Edwarda Kwisdy z powodu wcześniej ustalonego wyjazdu nie mógł uczestniczyć w tym jubileuszu. Przybył jednak do Jaworza wraz z małżonką we wrześniu 2002 r. i wziął udział w obchodach naszej tradycyjnej już imprezy „Jaworzański Wrzesień”, o czym ECHO JAWORZA szeroko napisało. W lipcu 2002 r. Towarzystwo Miłośników Jaworza powołało do życia Społeczną Radę Ochrony i Odnowy Zabytków, której działalność jest mieszkańcom znana, m. in. z kwest w Dniu Wszystkich Świętych.

Za pośrednictwem Rudolfa Kwisdy skontaktowano się z prawniczką ostatniego właściciela tego rodu Marią del Pilar (całość jest imieniem) Keuschmig (czytaj Kojsznik), zamieszkałą także w Salzburgu, która z kolei poinformowała nas, że jej kuzynka Diana Voigt przechowuje w domu ich babci Marii del Pilar (najmłodszej córki ostatniego właściciela) na południu Austrii archiwum rodzinne. Przyrzekła, że obie postarają się to przejrzeć. Osobiście niewiele o Jaworzu wiedziały i nie przypuszczały, że tu zachowały się jakiegokolwiek pamiątki po ich przodkach. Podczas przeglądania stwierdziły, że archiwum to składa się z cennych dokumentów obejmujących kilkaset lat i jako właścicielki tegoż archiwum uznały, że powinno ono znajdować się tam, gdzie znajdują się prochy ich przodków. Ich zdaniem dokumenty te nie powinny być dokumentami martwymi. Powinny „żyć”, być ekspozowane na wystawach, spotkaniach, w czasopiśmie i innych drukach. Obie Panie zdecydowały się więc na przekazanie archiwum do Muzeum Śląska Cieszyńskiego

na warunkach zawartych w podpisanej w Urzędzie Gminy Jaworze umowie. Tak więc dokumentacja rodu znalazła się w budynku, który przez około 10 lat był w posiadaniu tego rodu. W owym czasie rozbudowali oni ten dom poprzez dobudowanie stajni na 16 koni. Po remoncie Muzeum, który trwał 10 lat, pomieszczenie to wykorzystano na wybudowanie stylowej Café Muzeum, która stała się ulubionym miejscem spotkań cieszyńian i osób zwiedzających muzeum.

Prawnuczki były wzruszone pielęgnowanymi pamiątkami po ich przodkach i odnową cmentarzyka oraz zauroczone eksponatami znajdującymi się w Domowej Galerii Autorskiej Ewy i Krzysztofa Czaderów oraz w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Zamieszcza się zdjęcia z galerii i z muzeum oraz otrzymane od Prawnuczek brakujące nam podobizny: fundatora kościoła katolickiego Arnolda Saint-Genois, jego żony Julii z Laszowskich i ostatniego Saint-Genois – Filipa Ernsta z małżonką Julią de Moros y Luna Ramirez de Arellano, która zmarła w Madrycie w 1896 r. w wieku 37 lat i osierociła pięcioro dzieci

w wieku 9-3 lat. Z Madrytu została przywieziona do Jaworza, gdzie po wystawieniu jej w zamku w szklanej trumnie została pochowana na hrabiowskiej części cmentarnej.

Tak więc, po ponad stu latach, archiwum rodowe hrabiów Saint-Genois trafiło z powrotem do miejsca ich pobytu. Jest przechowywane w Muzeum Śląska Cieszyńskiego, które wspólnie z Gminą Jaworze rozpoczęło jego fachowe opracowanie i konserwację. W niedługim czasie część zbiorów znajdzie się w ekspozycji muzeum, natomiast w przyszłym roku zostanie ona zaprezentowana w jaworzańskim amfiteatrze na tradycyjnym, XX już „Jaworzańskim Wrześniu”.

Ponieważ Jaworze pozostaje nadal w stałym kontakcie z wyżej wymienionymi instytucjami w Austrii, jest możliwe, że zawsze jeszcze mogą się pojawić nieznane, a równocześnie ciekawe dokumenty dotyczące Jaworza i naszego regionu.

Tekst i foto: **Jadwiga Roik**

„Wyśpiewać Wam dziś chcemy życzenia...”

Tymi słowami szkolny chór przywitał wszystkich pracowników oświaty zebranych w auli SP nr 1 z okazji święta Komisji Edukacji Narodowej. Pani dyrektor **Maria Strzelczyk** w swoim przemówieniu zwróciła uwagę na specyficzny rodzaj pracy, jaką wykonują nauczyciele od czasów Sokratesa- pracy, która jest bardziej powołaniem niż profesją. „Bądźmy mądrymi przewodnikami w drodze do wiedzy i dobra”- zachęcała wszystkich jubilatów.

Głos zabierali również zaproszeni goście. Pan wicewójt **Roman Greń** mówił o swoich 30-letnich kontaktach z oświatą i Dniu Nauczyciela, który ma dla niego dodatkowo charakter osobisty- jako dzień urodzin. Przewodniczący Rady Gminy **Piotr Krzemień**, wręczył całej kadrze pedagogicznej symboliczną wiązanek kwiatów, życząc wszystkim wytrwałości i siły w wykonywaniu odpowiedzialnej pracy. Do życzeń dołączyła się również p. **R. Żymelka** - Przewodnicząca Rady Rodziców. Na koniec głos zabrał p. **R. Klima** z Towarzystwa Miłośników Jaworza, który podkreślił, że jest absolwentem naszej szkoły i z dumą śledzi osiągnięcia i sukcesy uczniów na niwie literackiej, muzycznej i sportowej.

Ceremonię wzbogacił program artystyczny przygotowany przez uczniów kl. 5a, pod opieką p. **T. Adamus** i p. **M. Grygierczyk**. Złożyły się na niego humorystyczne scenki z życia szkoły obrazujące problemy z wagarami i ściąganiem, które komentował chór na melodię przebojów

„Ich Troje”:

„, Bo szkoła to jest fajne miejsce.

I nie wiem, jak bez szkoły mógłbym żyć.

Tu nauczysz się wnet wielu mądrych praw.

Przyjaciół zdobędziesz w mig.”

polonista SP nr 1 **Tomasz Zdunek**

Koncert dziękczynno-pochwalny „Mój Pasterz”

Pod takim tytułem w dniu 22 października w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego w Jaworzu odbył się koncert pieśni i muzyki religijnej. Gospodarzem koncertu był Zespół Wokalny „Genezaret” z miejscowego Kościoła Adwentystów. Pieśni religijne mogliśmy usłyszeć w wykonaniu Kwartetu Żeńskiego „Nomos”, Zespołu Wokalnego „Genezaret” oraz Zespołu Wokalnego „Cantate” z miejscowej parafii ewangelickiej w Jaworzu. Ponadto utwory instrumentalne wykonywali - Adam Walus (klarnet oraz Adam Kurz (flet poprzeczny). Koncert zgromadził liczną rzeszę mieszkańców Jaworza – praktycznie wszystkich wyznań.

Pf

Serdeczne podziękowania dla Pana Wójta i dla tych którzy przyczynili się do zorganizowania korowodu „Dożynkowego”.

Składa stała czytelniczka Echa B.P

**Wyniki zawodów sportowych
szkolnych i międzyszkolnych w roku
szkolnym 2004/2005
w Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzu**

Trzeba przyznać, że wyniki sportowe osiągnięte przez dzieci i młodzież z jaworzańskiej „jedyńki” są imponujące. Jest to zapewne wynik ciężkiej pracy – nauczycieli wychowania fizycznego ale i oczywiście samych uczniów.

Zawody międzyszkolne:

• **Piłka nożna:**

Chłopcy - 2 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

• **Piłka koszykowa**

Chłopcy - 4 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

• **Piłka siatkowa**

Dziewczęta - 7 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

Chłopcy - 7 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

• **Biegi przełajowe**

dziewczęta - 6 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

chłopcy - 4 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

• **Czwórbój lekkoatletyczny**

dziewczęta - 6 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

chłopcy - 3 miejsce w Mistrzostwach Powiatu Bielskiego

• **Pływanie zawody o Mistrzostwo Powiatu Bielskiego**

Beata Satława - 1 miejsce 50 metrów styl dowolny

Jakub Solarz - 1 miejsce 50 metrów styl klasyczny

Filip Bonk - 2 miejsce 25 metrów styl dowolny

Sztafeta 3 x 50 metrów styl dowolny - 1 miejsce

• **tenis stołowy**

chłopcy - 3 miejsce w Mistrzostwach Gmin Jaworze – Jasienica

• **Puchar Coca-Coli w Piłce Nożnej**

chłopcy - 9 miejsce w Województwie Śląskim

• **Trójbój lekkoatletyczny w Toszanowicach**

dziewczęta N.Stanisławska 60 metrów 2 miejsce skok w dal 1 miejsce

K.Suchy skok w dal 3 miejsce

chłopcy F.Bonk 60 metrów 1 miejsce

skok w dal 1 miejsce

• **Biegi przełajowe z okazji Dni Powiatu Bielskiego w Jasienicy**

dziewczęta młodsze

Bieg na 500 metrów Martyna Strzelczyk 1 miejsce

dziewczęta starsze sztafeta 6 x 500 metrów 6 miejsce

chłopcy młodszy

Bieg na 500 metrów Dominik Niemczyk 4 miejsce

chłopcy starszy sztafeta 6 x 500 metrów 4 miejsce.

Zawody szkolne:

• **mistrzostwa szkoły w tenisie stołowym chłopców:**

1. Sz. Płoszaj

2. K. Szczypka

3. P. Gola

4. M.Sztykiel

• **mistrzostwa szkoły w czwórboju lekkoatletycznym chłopców**

1. W. Mieszczak

2. Sz.Płoszaj

3. J. Górny

• **mistrzostwa szkoły w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt**

1. K.Szłapa

2. K.Janosz

3. J.Olek

• **szkolna liga piłki siatkowej chłopców i dziewcząt**

1. Skaczące Pingwinki kap. Sz.Płoszaj

2. Diabło kap.A.Kwaśny

3. Sheep kap.K.Szczypka

• **szkolna liga piłki koszykowej chłopców i dziewcząt**

1. 6d kap. Sz. Płoszaj

2. 5c kap. K.Szczypka

3. 6a kap. B.Gończarski

• **Turniej dzikich drużyn w piłce nożnej**

1. FC Sheep kap. K.Szczypka

2. KS Bond kap. Sz.Płoszaj

3. TS Bodziory kap K.Solarz

• **Wieloboje sprawnościowe z okazji Dnia Sportu**

Dziewczęta	Chłopcy
------------	---------

kl.4 N.Stanisławska	kl.4 K.Ciężak
---------------------	---------------

kl.5 S. Waliczek	kl.5 R.Biel
------------------	-------------

kl.6 K.Szłapa	kl.6 Sz.Płoszaj
---------------	-----------------

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Echa Jaworza”, w artykule „Zasłużeni dla Jaworza” nie znalazło się nazwisko Pana Rudolfa Galocza.

W trakcie „Jaworzańskiego Września”, panu **Rudolfowi Galoczowi** również został wręczony medal „Zasłużony dla rozwoju Jaworza”, a fakt ten, z przyczyn niezamierzonych nie został odnotowany w artykule, za co szczerze przepraszamy!

Redakcja

Franciszek Karol Szpok

Z wiejskiej tradycji

Kapusta do wyndzónki i szpyrek

Mamy już za sobą - również w moich wspominkowych artykułach - znojne i ofiarne żniwowanie rolników, a także pierwsze wypieki z nowego ziarna smakowitego chlebusia, zwłaszcza posmarowanego grubo własnym domowym masłem, za którym rozbijają się dzieci. Nastąpiła w pełni kolorowa listowiem jesień. Czas wykopków ziemniaków i zbierania wszelakich warzyw, a zwłaszcza - kapusty, marchwi, cebuli, czosnku, pietruszki, seleru... Zwożono również do piwnic i różnych podziemnych i naziemnych przechowalni, jak choćby w postaci popularnych „kopców” buraki pastewne, „kwaki” i jabłka. Dla dziatwy był to zaiste rajski czas zabawowy, ale i pomocowy, a byłby jeszcze większy, gdyby nie „przymus” szkolny. A spadające z „łokowiatych fur” główki nadawały się do piłki nożnej i ręcznej.



Foto J. Bathelt

Zwłaszcza z kapustą, dawniej podstawowym warzywem, z jej zbiorem, a nade wszystko z przechowywaniem w postaci zakiszenia, wiąże się cały tradycyjny ceremoniał, dość trudny, skomplikowany i wymagający dobrej znajomości rzeczy. Jak pamiętam sprzed wojny w Jaworzu Górnym kiszono kapustę w każdym domu. W dużych wielopokoleniowych rodach chłopskich nawet po dwie duże beki z własnego urodzaju, natomiast różni komornicy kupowali u gazdów po kopie, albo dwie główki i też kisili, aby pospolu z ziemniakami wyżywić rodzinę przez długą i ciężką zimę, aż do przednówka, okraszając to główne jadlo tanim lojem wołowym, względnie baranem, czy kozim.

Ale opowiadajmy po kolei. Długa i uciążliwa była droga, aby kapusta świeża, lub zakiszona znalazła się w garnku na piecu, a po ugotowaniu na stole. Już wczesną wiosną gospodynie siały przy nasłonecznionych ścianach kapustę wczesną i późną, z których tylko ta ostatnia nadawała się do kisenia względnie przechowywania w główkach. Gdy słoneczko dobrze już podgrzało, a flance wyrosły do około 10 centymetrów, wysadzało się je do bogato nawożonych rządów na zagonach. A potem następowała długa, uciążliwa całoletnia dokładna pielęgnacja w postaci okopywania, pielenia, obsypywania, do czego służyły „hoczki” i „plużki” ciągnione m.in. u Dawidów, Dudków, czy Szpoków przez poczciwe krowki. Parę razy bywała kapusta podlewana gnojówką. Ziemniaki nie wymagały aż tyle zachodu, zwłaszcza że nie przypominam sobie z tamtych lat bezecnej stonki ziemniaczanej. Natomiast kapustę atakował już wtedy paskudny bielonek kapustnik, „obsiewając” ją jajkami, z których wyrastały żarłoczne gąsienice niweczące młode rośliny. Trzeba je było zbierać i niszczyć, w czym pomagały trochę kuropatwy oraz inne ptactwo.

Gdy wreszcie - dzięki Bogu - uporaliśmy się z pielęgnacją i szkodnikami, można było wycinać główki kapuściane i zwozić na podwórze, gdzie w stercie jakiś czas leżakowała dla „odparowania”, aby nabrać „mocy urzędowej” do zakiszenia, w której to czynności zaangażowana była cała niemal rodzina - od dzieciaków po starzyków. Zaczynało się „kapuściane misterium” trwające często cały dzień.

Zawczasu przygotowane były beczki, oczywiście dębowe, a więc dokładnie wymyte i wyszorowane ryżowymi szczotkami w gorącej wodzie, bez żadnych chemikaliów oraz wysuszone, najlepiej na słońcu i wietrze. Do kuchni, która na ten czas stawała się swoistą przetwórną, dzieci znosiły z pola główki na wyścigi, urządając sobie przy tym również kapuścianą piłkę ręczną. Kobiety obierały główki z poźółkłych i poniszczonych liści, kroily marchew i obierały kwaśne jabłka, przygotowywały sól i kminek, którymi przesypany warstwami kapustę w beczce. Czyste główki szły w ręce silnego mężczyzny który je szatkował na dużej na „pól chłopa” szatkownicy dębowej z kilku metalowymi ostrzami. Nie wszyscy posiadali ten pożyteczny, wręcz niezbędny „instrument”, mieli go m.in. moi dziadkowie Dudkowie i chętnie wypożyczali potrzebującym. Nadmienię, iż na co dzień bywały używane małe podręczne szatkownice, którą u mnie obecnie również wykorzystuje się do krojenia ogórków, czy marchwi... U nas szatkownicę nazywaliśmy „krażokym” i mówiliśmy np. „Dziś bydymy krażać kapuste”.

I wreszcie trzeba pokazać centralną, najważniejszą osobę dnia, czy wieczoru kapuścianego - to „deptocza” - a więc chłopa, lub babę „przy kości”, czyli z pokazną wagą, którzy udeptywali w beczce pokrażaną kapustę, oczywi-

ście z nogami wyszorowanymi przynajmniej jak sama beczka. Niestety, nie było innego sposobu, aby jak najdokładniej ugnieść kapustę, gdyż w przeciwnym przypadku psuła się, po prostu gnęła i nie było z niej żadnego pożytku, nawet dla bydła. Z tym „deptaczem” było sto pociech i zabawy, gdyż współuczestnicy kiszenia dopytywali się go złośliwie, czy porządnie wymył nogi. Przy deptaniu kapusta puszczała gorzkawy sok, który ktoś odlewał na bieżąco. Pełna bekę przykrywano dębowym „dynkiem” na który nakładano ciężki czyściutki kamień, aby dodatkowo ugniatał jej zawartość i odstawiano w pobliże pieca kuchennego, aby jak najrychlej zakisiła się, gdyż w przeciwnym przypadku mogła również zgnieć. Przez jakiś czas jeszcze odlewano z niej płyn z szumowiną, a następnie dobrze ukiszoną - po degustacji - przetransportowywano do piwnicy, aby czekała sobie na zimę i zabicie wyrosłego wieprzka, bez którego jej spożywanie było właściwie nie do pomyslenia - jedno nie mogło obejść się bez drugiego, oczywiście pod różnymi kulinarnymi postaciami. Trzeba nadmienić, że dzieciśka podkraślały do miseczek ten smakołyk i były przez gospodynie przeganiane z uwagami, by witaminizowały się obfitością jabłek, śliwek węgerek, ostrężyn rosnących na gromadnicach... A zresztą na bieżąco gotowano jeszcze brukiew, uprawianą przez gazdów do futrowania świń. Z mych dawnych pasterskich przygód pamiętam, że słodkawe kwaczki bardzo nam pastuszkom smakowały, zarówno surowe jak i pieczone razem z ziemniakami i jabłkami na ogniskach.

Ale jako się rzekło w tytule niniejszych wspominek, kiszona kapusta czekała, wraz z domownikami, na świnobicie z nieodłączną wędzonką i skwarkami. Szczerze mówiąc to trudno sobie wyobrazić obiady w przedwojennej zamożnej chłopskiej rodzinie bez kiszonej kapusty okraszonej suto smażoną wędzoną słoniną, wraz z ziemniakami i sporym kawałkiem jakiejś części wędzonej świniny. Byli zagorzali amatorzy żeberka, zresztą ktoś je nie lubi, głowizny, a tylko wybrańcom dostawał się świński ryj, lub ogon. Kotlety smażyono tylko od wielkiego dzwonu, najczęściej na święta, a wtedy do wieprzowiny podawano sałatkę z kiszonej kapusty i ziemniaków, a więc z cebulą i różnymi przyprawami, zwłaszcza pieprzem. Ten czas zimy był także łaskawy dla domowych psów i kotów, bo i one miały też coś do oblizania.

Muszę jeszcze koniecznie dopowiedzieć, że kwaśnica, czyli sok z kiszonej kapusty był traktowany nieraz jako lekarstwo podczas przeziębień i grypy, pity na gorąco i mocno otluszczony. Nasze starki, które były doskonałymi domowymi lekarzami, stosowały ją także do okładów przy potłuczeniach i opuchnięciach. Była również bardzo orzeźwiająca, odkażająca przewód pokarmowy i wzmacniająca po przebytych chorobach. Dziś wszyscy dobrze wiemy dlaczego?!

Jednym słowem nie sposób wyobrazić sobie chłopskiej przedwojennej kuchni bez kiszonej kapusty!

A już na sam koniec przypomnę takie sobie wiejskie powiedzonka - „Z kapusty brzuch tłusty” i „Z gruszek boli brzuszek”. W obu kryje się szczypta prawdy. Ale nikt nie nakazuje nikomu, zwłaszcza niemowlakom i starcom czy różnym gryziopiórkom i menadżerom wysiadającym przy biurkach od świtu do nocy, w nadmiarze i w nieodpowiednich porach objadać się kapustą, względnie gruszkami. Każde z nich, zwłaszcza „opiewana” powyżej kapusta, zawierają w sobie wielkie wartości odżywcze, smakowe, a nawet lecznicze. Stąd po dzień dzisiejszy mamy z nimi do czynienia w naszych warzywniakach, na polach uprawnych i w sadach. Jak choćby u - Batheltów, Cholewików, Czadrów, Jędrzejków, Miklerów, Steklów...

Franciszek Karol Szpok

Unia Europejska u Twych drzwi; inauguracja sieci informacyjnej nowej generacji.

Osoby poszukujące informacji o Unii Europejskiej mogą od 1 maja 2005 zwrócić się do nowopowstałych ośrodków informacyjnych będących częścią „Sieci Informacyjnej” EUROPE-DIRECT”.

Centrum Informacyjne EUROPE DIRECT dostarcza bezpłatnych informacji przez telefon 00800 67891011 i drogą elektroniczną czyli poprzez email wysłany ze strony internetowej [http:// europa.eu.int/europedirect/](http://europa.eu.int/europedirect/)

O rosnącej popularności tych usług świadczy fakt, że w 2004 roku skorzystało z nich blisko 80000 obywateli, co stanowi wzrost o 60% w stosunku do 2003 roku.

Celem sieci informacyjnej EUROPE DIRECT jest zapewnienie jak najlepszej wiedzy na temat instytucji Unii Europejskiej, jej ustawodawstwa, polityk, programów pomocowych oraz możliwości ubiegania się o dofinansowanie z unijnych funduszy.

Przedstawiciel EUROPE DIRECT będzie dyżurował w dniach 18 listopada i 16 grudnia w godzinach 11.30-13.30 na terenie Gminnej Biblioteki Publicznej w Jaworzu.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkanie w w/w terminach.

Informacja

Informujemy mieszkańców, iż od 01 stycznia 2003 r. zaszła zasadnicza zmiana stanu prawnego w zakresie obciążenia gruntów podatkiem rolnym i podatkiem od nieruchomości. W świetle nowej ustawy nowelizacyjnej z dnia 30.10.2002 r. „o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie innych ustaw zawartych w Dz. U. z 2002r. Nr 200”. Wprowadzono nowe przepisy.

Zgodnie z nimi, z opodatkowania podatkiem od nieruchomości zostały wyłączone wszystkie grunty, sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako: użytki rolne, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych lub lasy. Wyjątkiem są grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Zgodnie z literą ustawy, grunty będą klasyfikowane na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków. Dane te będą kryterium rozstrzygającym sposób opodatkowania.

Na zlecenie Starosty Bielskiego dokonano, na terenie Jaworza, ponownej klasyfikacji gruntów. W celu zaktuali-

zowania ewidencji gruntów i budynków tak aby odpowiadała stanowi rzeczywistości. W wyniku aktualizacji podatkiem objęto również użytki gruntowe i tereny zabudowane, do których zalicza się grunty:

- nie wykorzystywane do produkcji rolniczej i leśnej
- zajęte pod budynki mieszkalne
- zajęte pod urządzenia funkcjonalne związane z budynkami mieszkalnymi (podwórza, dojazdy, przejścia, przydomowe place zabaw itp.)
- zajęte pod ogródki przydomowe

Wyżej wymienione grunty i użytki podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości.

Podstawę podatku stanowi powierzchnia gruntów. Stawka podatku ustalana jest od 1m² w wysokości określonej przez Radę Gminy w drodze uchwały.

Mieszkańcy będą sukcesywnie powiadamiani o ewentualnych zmianach w naliczanym podatku od nieruchomości.

UG

Ptasia grypa - wyjaśnienia Głównego Lekarza Weterynarii

Szanowni Państwo

W związku z otrzymaniem przez Głównego Lekarza Weterynarii licznych zapytań w zakresie interpretacji rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 października 2005 r. w sprawie zarządzenia środków związanych z zagrożeniem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków pomoru drobiu (Dz. U. Nr 203, poz. 1688), chciałbym wyjaśnić najczęściej pojawiające się wątpliwości:

1. rozporządzenie nie dotyczy ptaków ozdobnych (np. kanarków, papug itp.);
2. zapis § 1 pkt.3, dotyczącego zakazu utrzymywania drobiu (kur, kaczek, gęsi, kuropatw, strusi i innych bezgrzebieniowców, gołębi, bażantów, indyków, przepiórek, perlic) na otwartej przestrzeni rozumieć należy jako konieczność przetrzymywania drobiu w pomieszczeniach zamkniętych albo utrzymywania drobiu w ograniczonej, ogrodzonej przestrzeni, która:
 - a. uniemożliwi dostęp drobiu, a w szczególności kaczek i gęsi do otwartych zbiorników wodnych i linii brzegowej rzek, jezior i rozlewisk wodnych,
 - b. uniemożliwi zanieczyszczenie paszy i wody odchodami i wydzielinami dzikich ptaków (zadawanie paszy i wody powinno odbywać się w pomieszczeniach);

3. W przypadku, gdy właściciel nie ma możliwości przetrzymywania drobiu grzebiącego lub wodnego w zamknięciu, istnieje możliwość ewentualnego przetrzymywania tych zwierząt w ograniczonym obszarze, np. na podwórzu ogrodzonym siatką z wolierą, jednakże pod stałym dozorem właścicielskim.

Jednakże, w każdym przypadku, przetrzymywanie paszy, jej zadawanie ptakom oraz pojenie drobiu w gospodarstwie powinno odbywać się wewnątrz budynków, a woda używana do pojenia ptaków nie może pochodzić ze zbiorników wodnych, a jedynie może być używana woda z wodociągów lub z głębokich studni (studnie zabezpieczone odpowiednio przed zanieczyszczeniem wody przez dzikie ptaki) jak także ze źródeł strumieni w rejonach górskich.

4. W przypadku utrzymywania strusi lub innych bezgrzebieniowców, hodowca powinien zapewnić:
 - ograniczenie obszaru przemieszczania się ptaków poprzez zmniejszenie wybiegów,
 - organizację nadzoru nad ptakami przez pracowników ferm, tak, aby była możliwość kontrolowania wybiegów i udaremnienia dostępu dzikiego ptactwa do strusi i innych bezgrzebieniowych.

z-ca Głównego Lekarza Weterynarii
Janusz Związek

Zalecenia minimalizujące możliwość zarażenia wirusem ptasiej grypy

Dziesięć podstawowych zaleceń minimalizujących możliwość zarażenia się wirusem ptasiej grypy.

Aby zminimalizować możliwość zakażenia należy wziąć pod uwagę wszystkie środki ostrożności mające na celu ochronę zdrowia ludzi. W szczególności powinno się unikać **KONTAKTU Z DROBIEM** (np. kurczaki, kaczki, gęsi, gołębie) lub innymi dzikimi ptakami, a także unikać miejsc gdzie może być obecny drób zakażony wirusem grypy ptasiej (H5N1), takich jak np. targowiska, fermy drobiu, zakłady przetwórstwa.

W MIEJSCACH WYSTĘPOWANIA DROBIU NIE POWINNY BAWIĆ SIĘ DZIECI. Należy przekazać im podstawowe zasady zachowania się:

- unikanie kontaktu z ptakami, ich odchodami i innymi odpadami,
- zaniechanie hodowli ptaków jako zwierząt domowych,
- dokładne mycie rąk wodą z mydłem po jakimkolwiek kontakcie z ptakami.

Tak, jak przy kontakcie z innymi chorobami zakaźnymi, jednym z najważniejszych elementów profilaktyki jest **DOKŁADNE I CZĘSTE MYCIE RĄK**. Należy myć ręce często, przy użyciu mydła i wody lub, jeśli nie jest to możliwe, przy pomocy środków zawierających alkohol. Pomaga to usunąć zakaźny materiał ze skóry i tym samym zapobiega przeniesieniu się choroby.

Wirus ptasiej grypy może przeżyć w materiale organicznym pochodzenia zwierzęcego co najmniej przez 7 dni, dlatego też czyszczenie z użyciem detergentów miejsc skażonych bądź narażonych na skażenie jest istotnym elementem w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się wirusa. Wirus jest wrażliwy zarówno na **WSZYSTKIE RODZAJE DETERGENTÓW** jak i temperaturę powyżej 90°C.

W TRAKCIE PRZYGOTOWYWANIA POSIŁKÓW należy pamiętać, że wirus ptasiej grypy może przeżyć w materiale mrożonym przez długi okres czasu i dlatego każdą mrożonkę mięsa drobiowego należy uznać za zakażoną. Nie należy przygotowywać żywności dla ludzi i zwierząt z drobiu pochodzącego z dotkniętych terenów (już sam ubój i przygotowywanie żywności niosą ze sobą duże ryzyko zakażenia). Jeżeli jednak przygotowuje się żywność z

drobiu należy pamiętać o następujących środkach ostrożności:

- przy uboju, odpieraniu i patroszeniu ptaków należy stosować metody, które nie spowodują skażenia (np. nie dopuścić do rozprzestrzeniania się piór, zabezpieczyć skórę zwłaszcza twarzy przed kontaktem z materiałem) i każdorazowo po wykonaniu czynności umyć dokładnie ręce i skażoną skórę wodą z mydłem, zaś powierzchnie i używany sprzęt – umyć dokładnie wodą z detergentem,
- całą żywność drobiową, w tym jajka i krew, powinny być gotowane,
- nie spożywać surowego mięsa drobiowego i innych produktów drobiowych, w tym potraw wykonanych z krwi drobiu,
- nie dopuścić do kontaktu mięsa surowego z mięsem gotowanym lub gotowym już do spożycia,
- do przygotowania surowego mięsa nie używać tej samej deski lub tego samego noża przy użyciu których przygotowuje się mięso gotowane lub gotowe już do spożycia,
- nie przenosić zarówno surowego jak i gotowanego mięsa bez mycia rąk pomiędzy tymi czynnościami,
- nie umieszczać gotowanego mięsa w tym samym miejscu lub na tej samej powierzchni na której wcześniej znajdowało się mięso surowe,
- żółtek jaj nie spożywać w postaci płynnej,
- ponieważ wirus grypy ulega zniszczeniu w wysokiej temperaturze – temperatura gotowania mięsa drobiowego powinna osiągnąć 90°C,
- przed gotowaniem jaj należy umyć ich skorupki wodą z mydłem oraz pamiętać o każdorazowym umyciu rąk po tej czynności,
- nie używać jaj surowych lub ugotowanych na miękko do przygotowania żywności, która nie będzie gotowana przed spożyciem,
- przed spożyciem jaja gotować przynajmniej przez 5 min w temperaturze 90°C,
- każdorazowo po kontakcie z surowym mięsem drobiowym lub jajami należy umyć dokładnie ręce wodą z mydłem zaś wszystkie powierzchnie oraz sprzęt mający kontakt z tymi produktami - wodą z detergentem.

Należy kontaktować się na bieżąco z lokalnymi **SŁUŻBAMI WETERYNARYJNYMI** w celu uzyskania informacji dotyczących:

- miejsc występowania drobiu podejrzanego o zakażenie,
- bezpiecznych sposobów niszczenia martwego drobiu, jego odchodów i innych odpadów.

NIE NALEŻY TRANSPORTOWAĆ ŻYWEGO LUB MARTWEGO DROBIU nawet jeżeli twierdzi się, że jest on zdrowy. Jeżeli jednak przez przypadek doszło do kontaktu z drobiem na terenie występowania ptasiej grypy np. farmy, targowiska (w tym kontakt ze zwłokami ptaków, ich odchodami lub innymi odpadami) należy podjąć następujące środki ostrożności:

- dokładnie oczyścić obuwie (poza mieszkaniem) wodą z mydłem, a następnie dokładnie umyć ręce,
- monitorować stan swojego zdrowia przez 10 dni – przynajmniej raz dziennie kontrolować temperaturę swojego ciała,
- jeżeli w ciągu 10 dni pojawią się objawy takie jak: wzrost temperatury ciała powyżej 37,5C, kaszel lub trudności w oddychaniu, albo jeśli rozwiną się inne objawy chorobowe należy natychmiast skontaktować się z lekarzem,
- przed wizytą w placówce zdrowia należy poinformować lekarza (telefonicznie, elektronicznie) o swoich objawach, kontakcie z drobiem, jeżeli taki miał miejsce, ewentualnych podróżach z krajów o wysokim wskaźniku zachorowalności ptaków.

JEŚLI u osoby mającej kontakt z ptactwem lub powracających z krajów dotkniętych ptasią gripą **POJAWIAJĄ SIĘ OBJAWY GRYPOWE**, po bezzwłocznym umówieniu telefonicznej wizyty u lekarza powinna ona ograniczyć kontakt z innymi osobami na tyle, na ile jest to możliwe aby zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby na inne osoby. **INNE OSOBY NIE POWINNY MIEĆ KONTAKTU Z WYDZIELINĄ Z NOSA I UST** osoby wykazującej objawy choroby lub chorej. Chusteczki higieniczne i inne środki higieny osobistej mające kontakt z wydzielinami i wydaliniami osoby wykazującej objawy choroby należy bezpiecznie usunąć (np. szczelnie zamknąć w plastikowym worku i spalić).

W przypadku kiedy zaistnieje **KONIECZNOŚĆ KONTAKTU Z OSOBĄ WYKAZUJĄCĄ OBJAWY CHOROBY** lub chorą, a także chorym lub martwym drobiem należy:

- zastosować środki ochrony osobistej – dobrze przylegająca maska na usta i nos, gogle, fartuch, rękawiczki i buty gumowe,
- jeśli nie jest możliwe skorzystanie z powyższej ochrony – przykryć usta i nos kawałkiem materiału (łatwego do umycia), założyć okulary, użyć plastikowych toreb w celu zabezpieczenia rąk i obuwia.

PO UŻYCIU ŚRODKÓW OCHRONY OSOBISTEJ należy:

- odzież ochronną dokładnie uprać w wodzie z detergentem,
- zużyte rękawiczki i pozostałe części ochrony osobistej umieścić w plastikowym worku, szczelnie zamknąć i przekazać do utylizacji, albo poddać procesowi dezynfekcji,
- umyć dokładnie ciało wodą z mydłem,
- zawsze pamiętać o każdorazowym dokładnym myciu rąk po kontakcie ze skażonym materiałem,
- zachować środki ostrożności przed ponownym zanieczyszczeniem.

Czyn zabroniony polegający na utrzymywaniu żywych kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzbietowców, gołębi, bażantów i kuropatw na otwartej przestrzeni wyczerpuje znamiona wykroczenia określonego w art. 77 Kodeksu wykroczeń w związku z par. 1 pkt 3. Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 października 2005 w sprawie zarządzenia środków związanych z zagrożeniem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków i pomoru drobiu (niezachowywanie zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia).

Przy Ośrodku Promocji Gminy Jaworze są organizowane:

- zajęcia plastyczne (piątki, soboty)

zajęcia prowadzi: Joanna Lorańczyk-Czader
w piątki w godz. 17.00 - 19.00
w soboty w godz. 9.30 - 11.30

- zajęcia ekologiczne (poniedziałki, soboty)

zajęcia prowadzi: Maria Kuś i Jolanta Sienicka
w poniedziałki w godz. 17.00 - 19.00
w soboty w godz. 9.00 - 11.00 zajęcia w terenie

Wyżej wymienione zajęcia odbywają się w budynku dawnej „Agronomówce” przy ul. Wapienickiej (naprzeciw wjazdu w ul. Wypoczynkową - „Villa Barbara”)

Wkrótce rozpoczną się zajęcia aerobiku.

Zajęcia ekologiczno – terenowe

W dobie gwałtownych zmian i szybkiego rozwoju cywilizacyjnego większego znaczenia nabierają pojęcia: ekologia, edukacja ekologiczna, ochrona środowiska. Człowiek powinien być świadomy tego, że nie ma moralnego prawa do niszczenia przyrody - jest przecież jego częścią. Aby w przyszłości nie dochodziło do takich tragedii, edukację ekologiczną należy rozpoczynać już od najmłodszych lat. Dzieci mogą być pełnowartościowymi partnerami dorosłych w walce o odnowę środowiska. Nie mają one jeszcze wykształconych stereotypów, dlatego stosując odpowiednie formy i metody pracy można skutecznie i efektywnie kształtować ich postawę zgodną z etyką ekologiczną.

Celem opracowanego przez mgr Marię Kuś i mgr Jolantę Sienicką programu ekologiczno – terenowego jest:

- rozbudzanie potrzeby kontaktu z przyrodą,
- wyrabianie szacunku dla przyrody i jej piękna,

- wpajanie silnego związku ze środowiskiem,
- uczestnictwo w działaniach mających na celu ochronę i zapobieganie dewastacji środowiska,
- rozwijanie poczucia odpowiedzialności i potrzeby szybkiej reakcji na problemy ekologiczne,
- zachęcanie do aktywnej obecności we własnym środowisku,
- nauka ekologicznego życia we własnym domu i wiele innych.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki w godzinach 17.00 - 19.00 w nowo powstałej pracowni przy ul. Wapienickiej (dawna „Agronomówka”). Planowane są też zajęcia w soboty i wyjścia w teren.

Zainteresowanie tymi warsztatami wśród dzieci jest duże; do tej pory zapisanych jest 28 dzieci, a więc prawdopodobnie będą utworzone dwie grupy.

M. Kuś

Z policyjnej kroniki

W dniu 20 października w późnych godzinach wieczornych doszło do pożaru zabudowań gospodarskich w Jaworzu Nałężu przy ulicy Grabka. W gaszeniu pożaru uczestniczyły jednostki Straży Pożarnej z Bielska-Białej, Jaworza, Łaz, Jasienicy i Grodzca. Całkowitemu spaleni uległa stodoła wraz ze zgromadzonym zbożem, sianem i maszynami. Wcześniej ze stodoły zdołano wyprowadzić inwentarz żywy. Straty wstępnie oszacowano na 100 tysięcy złotych. Przyczyny pożaru na razie nie są znane.

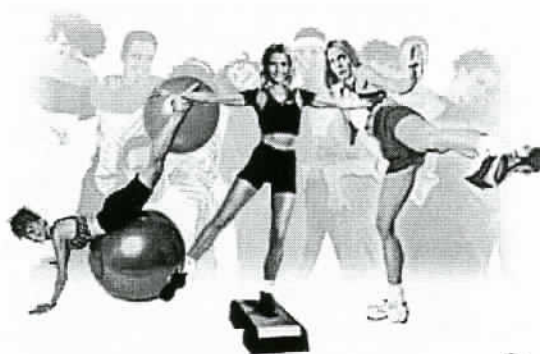
PF



Fot. M. Wieja

OŚRODEK PROMOCJI GMINY JAWORZE ORGANIZUJE GRUPĘ NA

ZAJĘCIA AEROBIKU



KTÓRE BĘDĄ SIĘ ODBYWAĆ W BUDYNKU OSP W JAWORZU (UL. ZDROJOWA 186)
W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH

ZAPISY PROWADZI OPG JAWORZE POD NR TEL. 817 32 37, TEL/FAX: 817 30 79



WSPOMAGA LECZENIE:

- dżięseł w paradontozie
- alergii
- trądziku młodzieńczego
- dermatoz, łuszczycy, łupieżu
- cellulitu
- zamierania gruczołów łojowych i potowych
- łysienia placowatego
- stanów zapalnych stawów

KOLAGEN NATURALNY

Unikalna Formuła 5-23

ARPAŚ HALINA 0509-130-053 815-48-28

Zarząd SPN KS „CZARNI” Jaworze
ogłasza nabór młodzieży
do nowopowstałych drużyn
młodzieżowych naszego klubu.

Kontakt telefoniczny: 508-978-797

ZAKŁAD POGRZEBOWY - KUKLA - STEKLA

Pelen zakres usług:

- autokarawan
- trumny, urny, wieńce
- chłodnia, kremacja zwłok
- przewozy międzynarodowe
- bezprocentowe kredytowanie usług

OFERUJEMY NAJTAŃSZE USŁUGI (SPRAWDŹ CENY USŁUG KONKURENCJI I NASZE)

KUKLA - tel. 817 32 02, 0606 311 139
Jaworze, ul. Nadbrzeżna 74

STEKLA
tel. 817 22 00

SPRZEDAŻ I PRZERÓBKI

Kołdry z wełny, pierzyny, koce
- wyroby gotowe i szycie.

Przeróbki pierzyn i puchu
Gręplowanie i pranie wełny

Genowefa Galińska

■ *solidnie* ■ *tanio*

Świętoszówka, ul. Ogrodowa 59
Tel. (033) 815 29 87



SALON KOMINKÓW „TYTUS”

43-450 Ustroń Rynek 6

tel./fax: 033 854 33 27 www.kominki-tytus.pl

czynne: Pn-Pt od 10.00 do 17.00 od 10.00 do 13.0

OFERUJEMY:

- kominki kaflowe - piece kuchenne - piece wolnostojące (kozy)
- wkłady grzewcze żeliwne i stalowe - akcesoria do budowy kominków i instalacji nawiewnych:

CENY KONKURENCYJNE!!!



UWAGA! REKLAMODAWCY

Ogłoszenia reklamowe na dany miesiąc przyjmowane są do drugiego wtorku poprzedniego miesiąca w sekretariacie Urzędu Gminy w Jaworzu.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

CENY REKLAM:

Segment 9,2 x 4 cm 22 zł

Ogłoszenie drobne 0,60 zł za słowo

REDAGUJE ZESPÓŁ

Redaktor naczelny - Franciszek Karol Szpok

Zdjęcia - Piotr Krzemień,

Zdzisław Konecki - skład, Janusz Kos - kolportaż

Adres Redakcji: Urząd Gminy Jaworze, ul. Zdrojowa 82
43-384 Jaworze, tel. (033) 817 21 95, 817 28 13, 817 25 34

fax 817 28 71, e-mail: echo@jaworze.pl

Druk: Drukarnia „TIMES”, Bielsko-Biała, ul. Krakusa 17, tel. 818 45 48

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów
oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.

Przypominamy że od nr 128 „Echa Jaworza” uruchomiliśmy
bezpłatną rubrykę „Szukam pracy”, „Dam pracę”
„Nieodpłatnie oddam...(rzeczy)”. Zainteresowanych zapraszamy.
Ilość drukowanych reklam ograniczona.

1 LISTOPADA



Fot. P. Filipkowski

Przemijanie

Setki różnych spraw
na palecie czasu.
Pędzłem chwili
łączysz barwy,
zapełniasz płótno życia.
Z każdym dniem
białych plam
coraz mniej.
Smutne szarości
rozjaśniasz błękitem uśmiechu,
czarne plamy
pokrywasz złocieniem
pożyczonym od ludzi,
do tego bonus - zielen nadziei,
ożywasz ten pejzaż
miłości czerwienią.
Paleta wysycha,
Czas nakłada ostatnią warstwę werniksu,
Pora zamknąć dzieło w ramę
-To przemijanie.
Jaki obraz życia po tobie zostanie? G. Śliwka

POZYSKANE BRAKUJĄCE PORTRETY RODZINY HRABIOWSKIEJ

Więcej na str. 9-11



Julia hrabina Saint-Genois (1859-1896)
Filip Ernst hrabia Saint-Genois (1843-1916)
c.k. Attaché na Węgrzech oraz w Madrycie



Arnold baron Saint-Genois
szambelan i pułkownik
pan całego Jaworza i Nałęża
(1734-1804)



Julia baronowa Saint-Genois
rodziona Laschovsky (1754-1817)